

Sygn. akt: I C 152/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2017r.

Sąd Rejonowy w Augustowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Jolanta Dubińska - Francke
Protokolant:	sekretarka Katarzyna Cieślukowska

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2017r. w Augustowie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. H.

przeciwko Powiatowi (...) - (...)

w A., Gminie M. A.

o zapłatę

I.

Zasądza od pozwanego Gminy M. A. na rzecz powoda K. H. kwotę 36.000,00 zł (trzydzieści sześć tysięcy złotych 00/100) tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 4.800,00 zł (cztery tysiące osiemset złotych 00/100) tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10.02.2010r. do dnia 31.12.2015r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016r. do dnia zapłaty.

II.

Zasądza od pozwanego Gminy M. A. na rzecz powoda K. H. kwotę 4.817,00 zł (cztery tysiące osiemset siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

III.

Zasądza od pozwanego Gminy M. A. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Augustowie) kwotę 2.400,00 zł (dwa tysiące czterysta złotych 00/100) tytułem nieuiszczonej opłaty, od której powód był zwolniony.

IV.

Znosi wzajemnie koszty zastępstwa procesowego pomiędzy pozwanymi Powiatem (...) - (...) w A. i Gminą M. A. oraz interwenientem ubocznym pozwanego Powiatu (...) - (...) w (...) S.A. z/s w W..

Sygn. akt I C 152/16

UZASADNIENIE

Powód K. H. wystąpił przeciwko Gminie M. A. oraz Powiatowi (...) - (...) w A. z pozwem o zapłatę solidarnie od pozwanych kwoty 36.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane uszkodzenia ciała i wywołany nim trwały rozstrój zdrowia oraz kwotę

4.800,00 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty dojazdu do placówek zdrowia i koszty utraconego aparatu słuchowego, związane ze zdarzeniem, któremu uległ powód na ul. (...) w A. (w granicach działki nr (...)), na wysokości działki nr (...), z odsetkami ustawowymi od dnia 10.02.2010 r. do dnia zapłaty. Domagał się również zasądzenia od pozwanych na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik powoda podniósł, iż w dniu 9 lutego 2010 r. około godziny 11:00, powód K. H. przechodząc wraz z żoną chodnikiem przy ul. (...) w A. (grunt w granicach działki (...)), na wysokości działki nr (...), stanowiącej przedmiot prawa własności Gminy M. A., pomimo zachowania ostrożności, poślizgnął się na nierównej, oblodzonej i nieposypanej powierzchni części działki stanowiącej część pasa drogowego, po czym upadł na ziemię. Wobec doznanych przez powoda obrażeń nastąpiła konieczność interwencji zespołu pogotowia ratunkowego i hospitalizacji K. H. w okresie od dnia 09.02.2010 r. do dnia 16.04.2010 r., na Oddziale (...) (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w A., a następnie długotrwałej rehabilitacji, celem powrotu do sprawności fizycznej sprzed zdarzenia. Na skutek upadku na zaniebanej, oblodzonej i nieposypanej nawierzchni ciągu pieszego powód doznał złamania krętarzowego kości udowej prawej skutkującej neuropatią nerwu strzałkowego prawego. Nadto, powód utracił aparata słuchowy o wartości 3.360,00 zł, ponieważ w chwili upadku urządzenie to wypadło z ucha powoda i pomimo starań, z uwagi na ilość śniegu zalegającą w miejscu zdarzenia, nie zostało już odnalezione. W następstwie urazów doznanych w wyniku zdarzenia, powód ma znaczne problemy z chodzeniem, jak również zmagą się z poważną i dolegliwą dysfunkcją ruchową. Powoduje to konieczność korzystania z pomocy w szczególności żony powoda, a więc de facto uzależnienie od pomocy innych i znaczną utratę swobody podczas wykonywania nawet podstawowych czynności życia codziennego. Wobec stale utrzymujących się dysfunkcji i dolegliwości, brak jest perspektyw na poprawę stanu zdrowia powoda, zatem należy liczyć się z koniecznością ewentualnego dalszego pogłębienia się negatywnych następstw zdarzenia zarówno w zakresie dysfunkcji ruchowej, jak i znacznego dyskomfortu spowodowanego bólem. Od dnia zdarzenia powód zwracał się do pozwanych o wskazanie podmiotu ponoszącego odpowiedzialność za stan nawierzchni w ciągu pieszym, jednakże żaden z pozwanych nie uznał swojej odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 09.02.2010 r. W związku z takim stanowiskiem powód złożył wniosek o zawezwanie do próby ugodowej wobec pozwanych. Strony nie zawarły jednak ugody, wobec niezmiennego stanowiska Gminy M. A. oraz Powiatu (...) (...) w A..

Pozwany Powiat (...) - (...) w A. w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa w stosunku do pozwanego oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanego podniósł, iż Powiat (...) (...) w A. nie jest podmiotem, przeciwko któremu powód powinien kierować żądanie, albowiem przedmiotowe zdarzenie miało miejsce w obrębie zjazdu z ul. (...) w A. na działkę o nr geod. 864/2, będącej własnością Gminy M. A.. Wskazał, iż miejsce w którym powód upadł należy zakwalifikować jako „zjazd”, zatem nie jest ono chodnikiem ani częścią drogi powiatowej, a wyłącznie obowiązującym do utrzymania tego miejsca jest właściciel lub użytkownik gruntów przyległych do drogi. Nadto, po przedmiotowym zdarzeniu pozwana Gmina M. A., wezwana uprzednio przez (...) w A. do wykonania naprawy zjazdu, wykonała remont przedmiotowego zjazdu.

Pozwana Gmina M. A. w odpowiedzi na pozew, wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanej wskazał, iż powód w zredagowanym przez siebie pozwie nie udowodnił istnienia okoliczności, które mogłyby aktualizować odpowiedzialność pozwanej Gminy M. A. zarówno w aspekcie okoliczności faktycznych jak i prawnych odpowiedzialności. Powód nie wskazał czy przyczyną upadku było utrzymywanie się pokrywy śnieżnej, lodu czy też nierówność i ubytki techniczne nawierzchni. Pozwana podniosła również brak legitymacji biernej i winna być zwolniona z udziału w sprawie. Nie ma racji powód wywodząc, że pozwana zobowiązana była odsnieżyć chodnik przy ul. (...) w A. z uwagi na treść art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13.09.1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Brak było ku temu warunków pogodowych aktualizujących powinność podejmowania działań. Obowiązki utrzymania czystości i porządku na drogach publicznych należą do zarządu drogi, zatem do Powiatu (...), albowiem chodnik jest częścią drogi przeznaczoną do ruchu pieszych. Nadto pozwana wniosła o wezwania do udziału w przedmiotowej sprawie Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o., z uwagi na fakt, iż przedsiębiorstwo to zajmuje się wykonywaniem obowiązków w zakresie zimowego utrzymania drogi.

Na mocy art. 194 kpc, na wniosek pozwanej Gminy M. A., Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w A.. Następnie postanowieniem z dnia 01.07.2016 r. Sąd umorzył postępowanie w sprawie w

stosunku do pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w A., albowiem w przedmiotowym okresie usługę zimowego odśnieżania świadczył inny przedsiębiorca (k. 291 akt).

Wezwany do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego, po stronie pozwanego Powiatu A. (...) w A., (...) SA z siedzibą w W. (k. 329 akt) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniósł, iż interwenient uboczny ma interes prawny w oddaleniu powództwa ze względu na zawartą z pozwanym Powiatem (...) (...) w A., umowę o ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej. Z uwagi na powyższe interwenient ma interes prawny w tym aby sprawa została rozstrzygnięta na korzyść pozwanego Powiatu (...) - (...) w A. (l. 238-239 akt).

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 09.02.2010 r. powód K. H., na skutek upadku na śliskiej, oblodzonej i nierównej powierzchni chodnika, będącej jednocześnie wjazdem do działki nr (...), obręb 3, miasto A., doznał obrażeń ciała w postaci złamania krętarzowe kości udowej prawej, neuropatia nerwu strzałkowego prawego. Zastosowano leczenie zachowawcze w postaci wyciągu szkieletowego. Po 8 tygodniach leczenia czynnościowego z umiejętnością poruszania się o kulach, powód został wypisany ze szpitala. Dalsze leczenie powód kontynuował w warunkach ambulatoryjnych w poradni urazowo-ortopedycznej oraz korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych (dowód: k. 18-29 akt).

Jak wynika z księgi wieczystej o nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Augustowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych, właścicielem działki o numerze geod. 864/2, obręb 3 jest Gmina M. A. (dowód: odpis zwykły księgi wieczystej (...) k. 182 akt).

Z księgi wieczystej o nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Augustowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych, wynika, iż właścicielem działki o numerze geod. (...), obręb 3, ulica (...), sposób korzystania: droga, jest Powiat (...) – Powiatowy Zasób (...) (dowód: odpis zwykły księgi wieczystej (...) k. 190, 197v. akt).

Od zaistnienia przedmiotowego zdarzenia, powód zwracał się do pozwanych o wskazanie podmiotu ponoszącego odpowiedzialność za stan nawierzchni w ciągu pieszym, na wysokości działki nr (...) przy ul. (...) w A. (k. 15-16 akt), jednakże żaden z pozwanych nie uznał swojej odpowiedzialności za zdarzenia z dnia 09.02.2010 r. W związku z takim stanowiskiem, powód złożył wniosek o zawiązanie do próby ugodowej wobec pozwanych. Posiedzenie w przedmiotowej sprawie odbyło się przed Sądem Rejonowym w Augustowie w dniu 27.02.2013 r. w sprawie o sygn. akt I Co 88/13 oraz w sprawie o sygn. akt I Co 89/13. Strony nie zawarły jednak ugody, wobec niezmiennego stanowiska Gminy M. A. oraz Powiatu A. (...) w A. (dowód: k. 16 akt I Co 88/13 oraz k. 16 akt I Co 89/13).

Przedsądowym wezwaniem z dnia 30.06.2010 r., Powiat (...) (...) wezwał Gminę M. A. do wykonania na swój koszt określonych robót, będącej własnością Miasta A., do stanu technicznego zgodnie z prawem w terminie do dnia 19.07.2010 r., pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego, gdyż w chwili obecnej zjazd ten stanowi zagrożenie dla jego użytkowników (k. 62 akt).

Decyzją nr (...) z dnia 28.04.2008 r. Starosta (...) zatwierdził projekt budowy i udzielił pozwolenia Gminie M. A. polegającej na przebudowie ulicy (...) na odcinku od ulicy (...) do ulicy (...) w A. w zakresie robót drogowych, kanalizacji deszczowej, kanalizacji sanitarnej i oświetlenia ulicznego wg. załączonego projektu architektoniczno-budowlanego na działkach nr ewid. gruntów (...), (...), (...), 3470, (...), (...), 3580, (...) obręb ewidencyjny 3 położonych przy ul. (...) w A. w granicach oznaczonych na projekcie zagospodarowania działki (dowód: decyzja nr (...) k. 431 akt). Jednakże decyzja ta nie obejmowała działki (...). Działka (...) (przed podziałem) została wskazana wyłącznie jako obszar oddziaływania inwestycji. Niemniej jednak w okresie późniejszym, pozwana Gmina M. A. przebudowała zjazd, na którym doszło do przedmiotowego zdarzenia. Notabene dokonano naprawy nawierzchni zjazdu do działki nr (...) poprzez ułożenie kostki granitowej. Nadto, nawierzchnia chodnika oraz zjazd do działki o nr geod. 864/2 zostały utwardzone i wykonane z takiego samego materiału, ułożono kostkę w ten sam wzór.

Z ekspertyzy przybliżonych warunków atmosferycznych, nadesłanej przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej Państwowy Instytut (...), wynika, iż dnia 9 lutego 2010 r. w badanym regionie temperatura powietrza była ujemna i wynosiła od ok. -13° C (minimalna dobową) do ok. -6 ° C (maksymalna dobową), minimalna dobową przy gruncie ok. -14° C, a w nocy 9/10 lutego ok. -16° C. Wiał słaby wiatr z kierunków zmieniających się ze średnią prędkością 0-3 m/s, okresami było bezwietrznie. Przez całą dobę

występowało zamglenie ograniczające widzialność do poniżej 4 km. Zachmurzenie w przeważającej części doby całkowite, okresami duże – 6-7 stopni w skali 8-stopniowej. Występowały słabe opady śniegu, które zaczęły się poprzedniego dnia i trwały nieprzerwanie do godz. ok. 14 w dniu 9 lutego. Pokrywa śnieżna w tym dniu o godz. 07 miała wysokość 31-37 cm, a 10 lutego rano był wyższa o ok. 2 cm. Stan gruntu obserwatorzy meteorologiczni określili jako „liczne wysokie zasy” (z powodu zamieci występujących w dniach wcześniejszych) (dowód: k. 145-147 akt).

Z wyjaśnień informacyjnych złożonych przez powoda K. H., na rozprawie w dniu 05.04.2016 r. (k. 102v-103 akt) wynikało, iż w dniu 09.02.2010 r. upadł na chodniku, dokładnie na wjeździe do nieruchomości, na wysokości luki między budynkami. Podkreślił, iż nawierzchnia była nierówna, ośnieżona i śliska. Na miejsce wezwano pogotowie ratunkowe. Wskazał, iż doznał pęknięcia kości biodrowej prawej, następnie przebywał w szpitalu przez okres 7-8 tygodni, gdzie rehabilitowano powoda i uczono poruszać się od nowa. Dalej, powód wpisany ze szpitala ze skierowaniem na rehabilitację, był rehabilitowany przez okres 10 dni w szpitalu w A., jednakże do dnia dzisiejszego odczuwa skutki upadku, ból występuje przy chodzeniu, z nasileniem przy zmianie pogody. Podkreślił, iż wskutek zdarzenia miał problem z chodzeniem po schodach, kąpaniem się, wymagał pomocy osób trzecich. Obecnie powód nie może wsiąść do samochodu, łódki.

Świadek G. H. – żona powoda – zeznała, iż idąc wraz z mężem ul. (...) w kierunku rynku, na wysokości wjazdu na pocztę, powód upadł na plecy. Podkreśliła, iż na chodniku, w miejscu przedmiotowego upadku, wystawała pokrywa studzienki z której powód się ześlizgnął. W tej chwili ta studzienka jest zabudowana płytą. Powód przebywał w szpitalu w okresie od 09.02.2010 r. do 16.04.2010 r. na wyciągu, następnie był rehabilitowany. Po opuszczeniu szpitala, powód wymagał pomocy żony przy wykonywaniu czynności życia codziennego, nawet był noszony na noszach, ponieważ sam nie mógł wejść po schodach. Wskazała, iż powód zażywał leki przeciwbólowe przepisane przez lekarza i dostępne w aptece. Wskutek przedmiotowego zdarzenia, powód doznał uszkodzenia nerwu strzałkowego w stawie skokowym, miał złamaną kość w stawie biodrowym z odszczepieniem. Z powodu cukrzycy, na którą choruje powód, nie przeprowadzono operacji. Jedynie nad stawem kolanowym przewiercono otwór, przez który przeprowadzono rurkę do wyciągu. Podniosła, iż przed zdarzeniem powód był osobą aktywną, jeździł samochodem, wędkował. W chwili zmiany pogody nie śpi w nocy, nie jeździ również samochodem, nie pływa łódką (dowód: k. 104 akt).

Z zeznań świadka O. W. – były funkcjonariusz Straży Miejskiej – wynikało, iż będąc na służbie spostrzegł, że coś się dzieje na chodniku przy ul. (...), a dokładnie pomiędzy budynkami. Podniósł, iż w dniu zdarzenia leżał śnieg i mogło być ślisko. Wskazał, iż miejsce zdarzenia było nierówne, płyta była jakby podniesiona, to była chyba studzienka. Na miejsce wezwano pogotowie, następnie funkcjonariusze odjechali (dowód: k. 103v akt).

Świadek R. S. – inżynier budownictwa drogowego – zeznała, iż sporządziła projekt sytuacyjny ul. (...) w A., lecz przy opracowaniu dokumentacji nie badała dokumentów działek przyległych, ponieważ projektuje w granicach pasa drogowego. To była budowa drogi więc przy przebudowie drogi praktycznie odbudowuje się to co jest, stan istniejący. Podkreśliła, iż nie była w posiadaniu dokumentacji, która by wskazywała jaki był wcześniejszy stan istniejący tej działki. Projektowała na podstawie mapy sytuacyjno-wysokościowej do celów projektowych oraz oględzin w terenie. Mapę zamówiła od geodety, który robił stan pomiaru na dzień sporządzenia mapy. Granice działek pasa drogowego z tym budynkiem to jest na mapie RD60 do (...). 29 to jest przyłączy. RD to są zebrany wody opadowe z dachu. Wskazała, że działek nie oznaczała, one są oznaczone geodezyjnie. Nie narysowała tam chodnika - na podstawie oględzin faktycznych oraz dokumentów, ustawy o drogach i warunków technicznych tam był zjazd za budynkiem. To był zjazd w rozumieniu ustawy o drogach publicznych. W pasie drogowym są elementy drogi i pozostałe elementy – w tym wypadku zjazd, który nie jest elementem drogi w rozumieniu ustawy o drogach publicznych. Obsługiwał tereny przyległe, był utwardzony w tym momencie kiedy wykonywała inwentaryzację w terenie, służył do obsługi komunikacji samochodowej, zatem można było przez to wjeżdżać na zaplecze budynku. Świadek podkreśliła, iż jest to zjazd w granicy pasa drogowego. Natomiast inny rodzaj powierzchni jest na chodniku, a inny na zjazdach. Chodniki są projektowane na inne obciążenie – na obciążenie pieszych, a zjazdy na obciążenie pojazdów samochodowych. Wskazała, iż nie posiada wiedzy, że w dniu 27.03.2006 r. Burmistrz Miasta A. wydał decyzję podziałową i na dzień sporządzania tego projektu ta działka była podzielona na dwie działki. Z tego dokumentu wynika, że to była jedna działka. Za aktualność map odpowiada Ośrodek (...). Zjazdy mają zapewnić powiązanie z drogą publiczną dla obiektów przyległych, dla działek budowlanych, taka jest ich funkcja, dlatego zjazd nie jest elementem drogi. Wskazała, iż przedmiotowy zjazd jest w pasie drogowym i projekt obejmował przebudowę tych elementów, które są w pasie drogi. Zgodnie z ustawą o drogach publicznych zjazd nie jest elementem drogi, lecz służy dla obsługi działki, która jest jakby poza tym pasem drogi. Pozwala skomunikować działkę z drogą publiczną. Wniosek o budowę zjazdu, budowa, przebudowa oraz utrzymanie zjazdu należy do właściciela działki, którą ten zjazd

obsługuje. W przypadku przebudowy drogi, przebudowy zjazdu wykonuje zarządca drogi i tylko wtedy kiedy drogą przebudowuje. W pozostałych przypadkach zjazd jest zaliczony jako obsługa terenu przyległego, nie związany z funkcją drogi. W ocenie świadka to był zjazd, za który odpowiedzialność ponosił właściciel działki. Odpowiedzialnym za wybudowanie i utrzymanie zjazdu jest właściciel terenu, którego działkę zjazd obsługuje. W przypadku przebudowy dróg, obowiązek przebudowy przechodzi na zarządcę drogi. Jeśli nie przebuduje, to właściciel powinien wystąpić do zarządcy drogi. Podkreśliła, iż zjazdy nie są elementami drogi (dowód: k. 399v-400 akt).

Sąd uznał wyjaśnienia powoda oraz zeznania powyższych świadków za wiarygodne jako spójne i logiczne, korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd dopuścił dowód z oględzin miejsca przedmiotowego zdarzenia, wyznaczonych na dzień 05.04.2016 r. W trakcie oględzin powód i świadek G. H. okazali miejsca zdarzenia oraz opisali jego przebieg (k. 105-106 akt). Następnie Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego ortopedy traumatologa G. K. na okoliczność ustalenia, jakich urazów doznał powód w związku z wypadkiem zaistniałym w dniu 09.02.2010r., jaka w związku z tym zdarzeniem była wysokość uszczerbku na jego zdrowiu, czy nastąpiło całkowite wyleczenie powoda, jeżeli nie, jakie są rokowania na przyszłość, czy powód uzyskał pełną sprawność po doznanych urazach w dniu 09.02.2010r., jakie były konsekwencje tych urazów w życiu codziennym powoda, jaki był stopień nasilenia dolegliwości i czas ich trwania, jaki był wpływ doznanych urazów na możliwość samodzielnej egzystencji powoda.

Z protokołu oględzin lekarskich, sporządzonego przez biegłego sądowego z zakresu (...) wynika, iż u powoda rozpoznano zagojone złamanie krętarzowe kości udowej prawej z istotnym ograniczeniem funkcji statyczno-motorycznej kończyny i przełęczym zespołem bólowym oraz niedowład nerwu strzałkowego wspólnego prawego na poziomie głowy strzałki. Niewątpliwie podczas wypadku w dniu 09.02.2010 r. powód doznał złamania krętarzowego prawej kości udowej z przemieszczeniem i uszkodzenia nerwu strzałkowego. Następstwem doznanych obrażeń jest powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 30 %. Nie nastąpiło całkowite wyleczenie powoda. Złamanie zrosnięte ze skróceniem i rotacją zewnętrzną kończyny. Nadto stwierdzono duże ograniczenie ruchomości prawego stawu biodrowego i niedowład nerwu strzałkowego. Wszystkie opisane dysfunkcje mają charakter stały. Po sześciu latach od urazu nie poprawiła się i nie poprawi w przyszłości funkcja stawu biodrowego, nie zmniejszy się skrócenie kończyny i nie nastąpi powrót funkcji nerwu strzałkowego. W perspektywie czasu należy spodziewać się rozwoju wczesnych zmian zwyrodnieniowych prawego stawu biodrowego i w konsekwencji pogłębienia przykurczów biodra, nasilenia dolegliwości bólowych i pogłębienie niewydolności chodu. Skrócenie kończyny i nieprawidłowy chód będą miały niekorzystny wpływ na funkcję kręgosłupa lędźwiowego. Powód nie odzyskał pełnej sprawności narządu ruchu sprzed wypadku. Opisane w badaniu przedmiotowym dysfunkcje i zgłaszane przez powoda dolegliwości subiektywne muszą ograniczać w istotny sposób codzienną aktywność powoda w zakresie sprawnego poruszania się, jak również wykonywania prac fizycznych w pozycjach wymuszonych oraz wymagających dłuższego obciążania kończyn dolnych. Aktualnie powód nie ma ograniczeń, które wymagałyby pomocy innych osób w zaspokajaniu jego podstawowych potrzeb życiowych. Aktualny stan zdrowia powoda nie rokuje poprawy, raczej bardzo prawdopodobny jest proces odwrotny.

W ocenie Sądu powyższa opinia jest spójna i zupełna, sporządzona przez osobę posiadającą specjalistyczną wiedzę. Opinia lekarska uwzględnia materiał dowodowy w sprawie, a w szczególności dokumentację medyczną i została wydana po przeprowadzeniu badania powoda nadto nie została kwestionowana przez strony postępowania, stąd też Sąd obdarzył ją walorem wiarygodności i podzielił wnioski w niej zawarte.

W zakresie wykazania legitymacji bierniej po stronie pozwanych, należy zaakcentować podstawową kwestię, jaką jest sposób kwalifikacji miejsca, w którym doszło do przedmiotowego zdarzenia. Znajduje się ono bowiem na bezpośrednim skrzyżowaniu ze sobą ciągu ruchu pieszych usytuowanego wzdłuż ulicy (...) w A., a dokładniej zjazdu do nieruchomości zabudowanej, położonej w granicach działki nr (...), której właścicielem jest Gmina M. A..

Art. 4 punkt 6 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1440 ze zm.) stanowi, iż chodniki jest to część drogi przeznaczoną do ruchu pieszych. Z kolei punkt 8 w/w przepisu stanowi, że zjazd to połączenie drogi publicznej z nieruchomością położoną przy drodze, stanowiące bezpośrednie miejsce odstepu od drogi publicznej w rozumieniu przepisów o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

W myśl art. 29 cytowanej ustawy budowa lub przebudowa zjazdu należy do właściciela lub użytkownika nieruchomości przyległych do drogi, po uzyskaniu, w drodze decyzji administracyjnej, zezwolenia zarządcy drogi na lokalizację zjazdu lub przebudowę zjazdu, z zastrzeżeniem przypadku budowy lub przebudowy drogi budowa lub przebudowa zjazdów dotychczas istniejących należy do zarządcy drogi.

Natomiast art. 30 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1440 ze zm.) stanowi, iż utrzymywanie zjazdów, łącznie ze znajdującymi się pod nimi przepustami, należy do właścicieli lub użytkowników gruntów przyległych do drogi.

Zagadnieniem istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy było ustalenie czy miejsce w którym doszło do przedmiotowego zdarzenia należy zaliczyć do własności nieruchomości przyległej do drogi - działki o nr geodezyjnym 864/2 – zatem Gminy M. A., czy do elementu drogi przeznaczonej do ruchu pieszych, która w tym przypadku jest własnością Powiatu (...) – (...) w A..

W judykaturze podkreśla się, że pojęcie "zjazdu" zostało uregulowane w ustawie z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1440 ze zm.). Zgodnie z przepisem art. 4 pkt 8 wyżej wymienionej ustawy, zjazdem jest połączenie drogi publicznej z nieruchomością położoną przy drodze, stanowiące bezpośrednie miejsce dostępu do drogi publicznej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 778 ze zm.). Zjazd nie mieści się w definicji drogi, oznacza on wyłącznie połączenie drogi publicznej z nieruchomością położoną przy drodze, stanowiące bezpośrednie miejsce dostępu do drogi publicznej w rozumieniu przepisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Wyrok Sądu Administracyjnego z siedzibą w B. z dnia 14 stycznia 2016 r. (...) SA/Bk 718/15).

Wbrew temu co sugeruje strona pozwana w niniejszym postępowaniu, zgromadzono wystarczające dowody, które pozwoliły na uznanie, że miejscem na którym doszło do nieszczęśliwego zdarzenia z udziałem powoda jest chodnik, jednakże jest on jednocześnie zjazdem, w rozumieniu ustawy o drogach publicznych, a zatem miejscem dostępu do drogi publicznej niestanowiącym jednak części tej drogi, a będącej zjazdem do nieruchomości przyległej będącej własnością Gminy M. A.. Zarówno ze sposobu użytkowania miejsca na którym zaistniało zdarzenia, jak i z obowiązującej stałej organizacji ruchu wynika, że miejscem zdarzenia był zjazd.

Powyższe potwierdza również fakt, iż prace budowlane przedmiotowego zjazdu zostały realizowane przez pozwaną Gminę M. A., zatem wynik tych prac może być zakwalifikowany jako działanie właściciela nieruchomości przyległej do drogi. Nadto, przedmiotowy zjazd używany jest nie tylko przez pieszych poruszających się po chodniku, ale również przez pracowników Poczty Polskiej, której placówka usytuowana jest na gruncie nieruchomości o nr geodezyjnym 864/2 połączonej z drogą powiatową (będącą drogą publiczną). W świetle powołanych wyżej przepisów oraz ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd, zjazd nie mieści się w definicji drogi. Zatem legitymację bierną w niniejszej sprawie ma wyłącznie pozwana Gmina M. A., jako właściciel nieruchomości przyległej do drogi publicznej.

Przechodząc do roszczeń powoda z tytułu zadośćuczynienia za doznane uszkodzenie ciała i wywołanym nim trwały rozstrój zdrowia oraz z tytułu odszkodowania za poniesione koszty dojazdu do placówek zdrowia i koszty utraconego aparatu słuchowego należ wskazać, iż w myśl art. 444 § 1 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Z kolei art. 445 § 1 kc, stanowi, iż w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W orzecznictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 445 § 1 kc ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia (por. wyr. SA w Białymstoku z 1.2.2005 r., III APa 9/04, OSA 2005, Nr 12, poz. 33; zob. także wyr. SN z 18.11.2004 r., I CK 219/04, L.). Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość.

Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyr. SN z 28.9.2001 r., III CKN 427/00, niepubl.). Określając wysokość zadośćuczynienia, sąd powinien brać pod uwagę wszystkie okoliczności, które dotyczą rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanej krzywdy, charakteru następstw naruszenia, stosunków majątkowych zobowiązanego, stopnia jego winy itp.

W myśl art. 322 kpc, jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Powyższy przepis umożliwia sądowi (tzw. ius moderandi) tj. uwzględnienie żądania pozwu, chociaż żądana przez powoda kwota nie jest możliwa do ścisłego udowodnienia.

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że powód wskutek zdarzenia z dnia 09.02.2010 r. odniósł poważne obrażenia ciała, w postaci złamania krętarzowego prawej kości udowej z przemieszczeniem i uszkodzenia nerwu strzałkowego, które spowodowały powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 30 %. Powód przez okres 8 tygodni był hospitalizowany, następnie rehabilitowany, jednakże nie nastąpiło całkowite wyleczenie powoda, nie odzyskał on pełnej sprawności narządu ruchu sprzed zdarzenia. Obecnie powód odczuwa bóle kończyn dolnych, które umożliwiają mu prawidłową i normalną egzystencję.

W judykaturze ugruntowane jest stanowisko, iż z art. 361 § 1 kc wynika, że związek przyczynowy jest konieczną przesłanką powstania odpowiedzialności odszkodowawczej. Brak przyczynowości powoduje, że nawet zakwalifikowanie określonego zachowania, jako bezprawnego i zawinonego oraz ustalenie faktu poniesienia szkody nie może prowadzić do uznania odpowiedzialności za szkodę. Zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 kc wykazanie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym udowodnienie istnienia szkody polegającej na utracie korzyści i jej związku przyczynowego ze zdarzeniem sprawczym należy do poszkodowanego. Okoliczność czy strona wywiązała się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne nie należy do materii objętej dyspozycją art. 6 kc, ale podlega ocenie na gruncie przepisów prawa procesowego, w tym odnoszącego się do inicjatywy dowodowej stron art. 232 kpc. Ciężar dowodu obciąża osobę, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne niezależnie od tego czy może ona przedstawić określone dowody. Nie jest bowiem wykluczona sytuacja, że na jednej stronie będzie spoczywał ciężar dowodu, a druga strona będzie zobowiązana dowód ten dostarczyć, co wprost wynika z art. 233 § 2 kpc (por. wyrok SN 2011-01-27 II PK 173/10 LEX nr 786376).

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności oraz dokumentację medyczną złożoną do akt sprawy przez stronę powodową, roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia, Sąd ocenił jako usprawiedliwione, zważywszy na odniesione obrażenia ciała, utrudniające czasowo normalną egzystencję, doznane cierpienia fizyczne i psychiczne. Podkreślenia wymaga fakt, iż z opinii biegłego sądowego, dopuszczonej w toku postępowania sądowego, jednoznacznie wynika, że w perspektywie czasu należy spodziewać się rozwoju wczesnych zmian zwyrodnieniowych prawego stawu biodrowego i w konsekwencji pogłębienia przykurczów biodra, nasilenia dolegliwości bólowych i pogłębienie niewydolności chodu. Aktualny stan zdrowia powoda nie rokuje poprawy, raczej bardzo prawdopodobny jest proces odwrotny.

Na gruncie przedmiotowej sprawy należy skonstatować, iż powód w pełni wykazał, iż wskutek przedmiotowego zdarzenia doznał znacznego urazu, w związku z którym zaszła potrzeba zasięgnięcia konsultacji medycznych i leczenia rehabilitacyjnego, zatem poniósł koszt dojazdu do placówek zdrowia oraz koszty utraconego aparatu słuchowego w miejscu przedmiotowego zdarzenia, które to wydatki w sposób oczywisty pozostają w związku przyczynowo-skutkowym z zaistniałym zdarzeniem. Podkreślenia wymaga również fakt, iż żadna ze stron pozwanych nie zgłosiła dowodów, które przeczyłyby powstaniu odpowiedzialności odszkodowawczej. Notabene Sąd, uwzględniając powyższe, uznał poniesione przez powoda koszty dojazdu do placówek zdrowia oraz koszty utraconego aparatu słuchowego, w całości za zasadne.

W ocenie Sądu, żądana przez powoda kwota zadośćuczynienia określona w wysokości 36.000,00 zł nie jawi się jako zbyt wygórowana oraz jest adekwatna do odniesionych przez powoda obrażeń ciała. Mając na uwadze wiek powoda, okres leczenia i rehabilitacji oraz fakt, iż powód doznał naprawdę poważnego uszczerbku na zdrowiu nieumożliwiającego mu m.in. jazdę samochodem, to kwota ta jest odpowiednia i w pełni uwzględnia doznane urazy fizyczne i psychiczne przez powoda. W związku z czym, Sąd zasądził od pozwanego Gminy M. A. na rzecz powoda K. H. kwotę 36.000,00 zł (trzydzieści sześć tysięcy złotych

00/100) tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 4.800,00 zł (cztery tysiące osiemset złotych 00/100) tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10.02.2010 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty., o czym orzeczono jak w punkcie I wyroku. O odsetkach postanowiono na mocy art. 481§1 kc.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) uwzględniając fakt, iż strona powodowa wygrała proces w 100 %.

W punkcie III wyroku postanowiono w oparciu o przepis art. 83 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O nieobciążaniu powoda kosztami procesu, Sąd orzekł w oparciu o tzw. zasadę słuszności wynikającą z przepisu art. 102 kpc. Przywołany przepis stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy i jest rozwiązaniem szczególnym. Powód wytaczając powództwo nie posiadał wiedzy, który z pozwanych posiada legitymację bierną w niniejszym postępowaniu. Nadto, pomiędzy stroną pozwaną istniał spór co do zasadności kierowania roszczeń przeciwko niemu. Dopiero na etapie postępowania sądowego legitymacja ta została dokładnie rozstrzygnięta. Za zastosowaniem art. 102 kpc przemawia również precedensowy charakter sprawy oraz okoliczność, iż powód był w subiektywnym przekonaniu o słuszności swojego żądania kierowanego do strony pozwanej. Zatem obciążenia powoda kosztami procesu byłoby niesprawiedliwe, wręcz sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.